

Sygn. akt II Ca 1052/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Cezary Klepacz (spr.)

Sędziowie: SSO Rafał Adamczyk

SSO Sławomir Buras

Protokolant: stażysta Marta Siadul

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 grudnia 2018 r. sprawy

z wniosku C. R.

z udziałem B. L.

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

z dnia 15 marca 2013 r., sygn. akt I Ns 539/10

postanawia:

1.zmienić zaskarżone postanowienie w punktach: I (pierwszym) w ten sposób, że zamiast (...) wpisać „C. R., synowi

S.”, II (drugim) w całości i zasądzić od C. R. na rzecz B. L. kwotę 14000 (czternaście tysięcy) złotych tytułem spłaty w terminie do dnia 10 stycznia 2019 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie, III (trzecim) w ten sposób, że kwotę 23100 złotych zastąpić kwotą 28000 (dwadzieścia osiem tysięcy) złotych;

2.nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Kielcach od C. R. i B. L. kwoty po 477,59 (czteryście siedemdziesiąt siedem 59/100) złotych tytułem kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym;

3.orzec, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ca 1052/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 marca 2013 r., sygn. akt 539/10, Sąd Rejonowy w Jędrzejowie, w drodze działu spadku po M. R. i H. R. oraz zniesienia współwłasności, obejmującego nieruchomość położoną w D., oznaczoną jako działka numer (...) o powierzchni 1,53 ha, dla której w tym Sądzie została urządzona księga wieczysta nr (...), przyznał ją na własność uczestnikowi I. R. (pkt I), od którego zasądził na rzecz wnioskodawcy C. R. kwotę 11.550 zł tytułem spłaty, płatną w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia (pkt II), ustalając wartość przedmiotu

działu spadku i zniesienia współwłasności na kwotę 23.100 zł (pkt III) oraz orzekając, że wnioskodawca i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt IV).

Sąd ten dokonał następujących ustaleń:

M. R. był właścicielem położonej w D. działki nr (...) o powierzchni 1,50 ha. Spadek po nim, w tym gospodarstwo rolne, nabyli żona H. R. oraz synowie S. R. i I. R. po $\frac{1}{3}$ części. Spadek po H. R., w tym gospodarstwo rolne, nabyli synowie S. R. i I. R. po $\frac{1}{2}$ części. Spadek po S. R. w całości nabył syn C. R..

Wymieniona nieruchomość obecnie nosi numer (...), a stanowi grunt orny. Położona jest w D.. Pozostawała i nadal pozostaje w posiadaniu I. R., który prowadził gospodarstwo rolne w W. o powierzchni 4,48 ha, którego część w ostatnim czasie przejął wnioskodawca. Uczestnik pracuje w gospodarstwie rolnym od czasu, gdy żyli jeszcze jego rodzice. Grunt w W. uczestnik przekazał córce, która przejęła prowadzenie gospodarstwa rolnego, natomiast polem w D. uczestnik nadal zarządza, przy czym w ostatnich latach, z uwagi na problemy ze zdrowiem, zleca wykonywanie prac sąsiadowi T. G., za co rozlicza się zbożem. Sąsiad uprawia tę działkę łącznie ze swoją nieruchomością. I. R. pracował też w (...), przez pewien czas (w latach 1956-1961 i 1967-1975) przebywał w zakładzie karnym.

I. R. choruje na kręgosłup, nogi i ciśnienie. Pole w D. zamierza odpisać córce B. L., która utrzymuje się z gospodarstwa rolnego. Ma ciągnik i maszyny towarzyszące, ukończyła technikum rolnicze. Zabudowania gospodarcze uczestnika i dom znajdują się w W..

Wyrokiem w sprawie o sygn. akt I C 166/10 Sąd orzekł eksmisję uczestnika i jego rodziny z położonych w W. działek o numerach: (...), z wyłączeniem części działki nr (...) uprawianej rolniczo i budynku mieszkalnego, a wydanie nieruchomości uzależnił od zapłaty przez C. R. na rzecz I. i H. R. oraz B. L. kwoty 15.737 zł.

I. R. ukończył szkołę rolniczą. Razem z nim mieszka żona i córka B. L.. Wspólnie prowadzą gospodarstwo rolne. Uczestnik otrzymuje miesięcznie 1.850 zł emerytury, a jego żona – około 600 zł. Z tytułu dopłat za przedmiotową działkę otrzymuje rocznie około 1500 zł. Ma oszczędności w kwocie około 15.000 zł.

C. R. z zawodu jest nauczycielem. W 1986 r. zamieszkał w K.. W T. ma dom, ponadto prowadzi gospodarstwo rolne w Ł. (2,5 ha) i D.. W T. ma działkę o powierzchni 1,5 ha, a w W. – o powierzchni 1 ha. Wszystkie grunty są uprawiane. Wnioskodawca zleca prace okolicznym rolnikom. Ma część maszyn rolniczych do uprawy pola, ale nie ma ciągnika. Nie prowadzi hodowli od 1999 r. Wcześniej pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Utrzymuje się z pracy zawodowej, zarabiając miesięcznie 2.500 zł netto, ma oszczędności w kwocie około 6.900 zł. Posiada prawo jazdy uprawniające do kierowania ciągnikiem, przy pracach pomagają mu żona i syn.

Wartość przedmiotowej działki wynosi 23.100 zł.

I. R. w 1954 r. nabył od K. W. nieformalną umową położoną w D. łąkę o powierzchni 0,3992 ha, oznaczoną jako działka nr (...). Na mocy postanowienia z dnia 11 listopada 1988 r., sygn. akt Ns 397/88, I. i H. małżonkowie R. stali się z dniem 4 listopada 1971 r. właścicielami działek oznaczonych numerami (...), które następnie sprzedali.

Biegły W. D. stwierdził, mając na względzie powierzchnię gospodarstwa, że niezasadne jest jego dzielenie, a lepsze gwarancje należytego prowadzenia tego gospodarstwa daje wnioskodawca, albowiem działka położona jest w pobliżu pola przez niego uprawianego, a ponadto wnioskodawca uprawia też inne grunty na terenie gminy N.. Z kolei uczestnik jest osobą starszą, schorowaną, nie może samodzielnie wykonywać prac w polu. Zamierza on jednak przekazać działkę córce, która ma wykształcenie rolnicze i prowadzi własne gospodarstwo rolne, posiada ciągnik i maszyny rolnicze.

I. R. przez kilkadziesiąt lat pracował w przedmiotowym gospodarstwie rolnym. Jest on w stanie na przyszłość zapewnić ciągłość prowadzenia tego gospodarstwa. Jego córka nie pracuje, może poświęcić czas na zagospodarowanie gruntów rolnych, a praca w gospodarstwie jest jedyną przez nią wykonywaną. Stale mieszka na terenie, na którym położone są grunty rolne.

Przy ocenie, który ze współwłaścicieli daje lepsze gwarancje należytego prowadzenia gospodarstwa rolnego, Sąd wziął pod uwagę, że przedmiotem działu spadku jest grunt rolny o powierzchni 1,5 ha, który jedynie formalnie stanowi gospodarstwo rolne. Zarówno wnioskodawca, jak i uczestnik (a właściwie jego córka) są użytkownikami kilkuhektarowych gospodarstw, które mogą być prowadzone także przy braku maszyn rolniczych czy pomieszczeń do składowania płodów rolnych.

C. R. przedstawił szereg dowodów na posiadanie maszyn przydatnych przy produkcji rolnej, jednakże nie ma on faktycznej możliwości wykonywania prac z użyciem tych maszyn, albowiem nie ma ciągnika, a same maszyny są przestarzałe.

Te same uwagi odnoszą się do uczestnika, który ma wprawdzie ciągnik rolniczy i maszyny towarzyszące, którymi uprawiał grunt wchodzący w skład gospodarstwa, ale nie może wykonywać takich prac. Wprawdzie jego córka ma prawo jazdy i deklaruje, że pracuje w polu, ale sama nie jest w stanie wykonać wielu prac, a na pomoc rodziców nie może liczyć.

Niezależnie od tego podniesiono, że uczestnik przez wiele lat prowadził uprawy na przedmiotowej nieruchomości, a zatem zasadne jest w świetle art. 214 § 1 k.c. przyznanie jemu gospodarstwa. Wprawdzie C. R. podnosił, iż uczestnik zamierza po uzyskaniu tytułu własności do tej działki sprzedać ją, ale nie udowodnił tego. Ponadto B. L. nie pracuje poza gospodarstwem, a zatem pozbywanie się przez jej rodzinę tej działki pozbawiłoby ją dodatkowych dochodów, pogarszając jej sytuację materialną.

Nie uwzględniono zgłoszonego przez wnioskodawcę żądania zaliczenia na poczet schedy spadkowej uczestnika wartości działki nr (...) o powierzchni 0,3870 ha, z przyczyn szczegółowo omówionych w uzasadnieniu postanowienia (k.308-311).

Wartość nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego wynosi 23.100 zł. Udział wnioskodawcy odpowiada zatem kwocie 11.550 zł, którą zasądzono na jego rzecz od uczestnika, ustalając termin płatności adekwatnie do sytuacji materialnej I. R..

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia wniósł C. R., zaskarżając je w punktach I i II, zarzucając:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, to jest, że I. R. prowadzi gospodarstwo spadkowe oraz że za pozostawieniem gospodarstwa w jego posiadaniu przemawia interes społeczno-gospodarczy, podczas gdy od wielu lat działkę tę uprawiał J. G., a nie uczestnik czy jego córka,

- naruszenie art.214 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji naruszenie art. 214 § 2 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu i przyznanie gospodarstwa uczestnikowi, a nie wnioskodawcy, który daje lepszą gwarancję jego należytego prowadzenia.

Wskazując na to, wniesiono o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu lub o zmianę orzeczenia i przyznanie położonej w D. działki nr (...) o powierzchni 1,53 ha na własność wnioskodawcy oraz zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawca podał, że to on daje najlepszą gwarancję należytego prowadzenia gospodarstwa rolnego, prowadząc już gospodarstwo rolne o powierzchni 6 ha 29 a, położone w znacznej części w bliskiej odległości od działki nr (...). Uczestnik nie dążył do powiększenia gospodarstwa, wyzbył się łąki, która została zagospodarowana przez nowych właścicieli, a B. L., pomimo ukończenia technikum rolniczego, nie wiązała swojej przyszłości z pracą na roli i nie wykazywała zainteresowania rolnictwem. Na działce w W. pracował uczestnik z żoną. O wpis do ewidencji producentów B. L. wystąpiła dopiero we wrześniu 2012 r. Wcześniej numer w tej ewidencji miał uczestnik, ale wówczas nie zajmował się już uprawą działki nr (...). Dla wnioskodawcy

prowadzenie gospodarstwa rolnego jest dodatkowym zajęciem, ale nie ogranicza to możliwości prowadzenia przez niego spadkowego gospodarstwa. Jego grunty są zagospodarowane w celu osiągnięcia odpowiednio wysokich plonów.

W toku postępowania apelacyjnego dodatkowo ustalono, co następuje:

I. R. zmarł w dniu 24 marca 2013 r. (dowód: skrócony odpis aktu zgonu – k.330), wobec czego Sąd Rejonowy zawiesił postępowanie w sprawie, podejmując je z udziałem następców prawnych zmarłego: H. R., B. L. i M. K. (dowód: postanowienie z dnia 27 maja 2013 r. – k.332).

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zobowiązał uczestniczkę B. L. do złożenia postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub aktu poświadczenia dziedziczenia po I. R. – w terminie dwóch miesięcy, pod rygorem zawieszenia postępowania (k.369-369v.), a termin ten następnie przedłużono do dnia 15 lutego 2014 r. (dowód: zarządzenie z dnia 16 stycznia 2014 r. – k.370). Wobec jego bezskutecznego upływu, zawieszono postępowanie apelacyjne postanowieniem z dnia 12 marca 2014 r. (k.375).

Sąd Rejonowy w Jędrzejowie postanowieniem z dnia 24 listopada 2017 r., sygn. I Ns 486/17, stwierdził, że spadek po I. R. nabyła na podstawie ustawy córka B. L. w całości (k.15 akt powołanej sprawy).

W 2014 r. C. R. ukończył kurs operatorów kombajnów zbożowych i szkolenie w zakresie stosowania środków ochrony roślin zorganizowane przez (...) Ośrodek Doradztwa Rolniczego w K. (dowód: zaświadczenie nr (...) z dnia 7 lipca 2014 r. i zaświadczenie nr (...) z dnia 17 czerwca 2014 r. – k. (...)).

Obecnie działka nr (...) ma wartość 28.000 zł (dowód: opinia biegłego W. D. – k.488-502).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Biorąc pod uwagę treść opinii biegłego W. D. z dnia 18 września 2012 r., z której wynika (k.207), że podział nieruchomości będącej przedmiotem działu spadku i zniesienia jest niezasadny, gdyż pogorszy warunki uprawy, należało rozstrzygnąć, który ze współwłaścicieli daje najlepszą gwarancję należytego prowadzenia tego gospodarstwa (art. 214 § 2 k.c.). Jest ono bowiem w tej chwili, od daty śmierci I. R., użytkowane po połowie zarówno przez wnioskodawcę, jak i uczestniczkę (przy pomocy T. G.), co wynika z zeznań tych osób (k.482v.), oboje zatem spełniają przesłankę z art. 214 § 1 k.c.

Aktualna pozostaje podnoszona już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji argumentacja przemawiająca na przyznaniem gospodarstwa wnioskodawcy, a więc okoliczność, że będąca przedmiotem działu nieruchomości położona jest w bliskiej odległości od pozostałych pól uprawnych C. R., który cały czas użytkuje rolniczo posiadane nieruchomości o łącznej powierzchni około 6 ha. Jak wynika z jego zeznań (k.482v.), od dwóch lat uprawia tylko zboże, pracując w gospodarstwie zarówno sam (spędza w T. około trzy tygodnie w miesiącu i praktycznie całe wakacje), jak i korzystając z pomocy innych osób. Ma dom w T., a w W. – budynki gospodarcze, w tym stodołę i wiatę. Wnioskodawca podnosi, że chce uzyskać gospodarstwo po dziadku, by pozostało ono w rodzinie (obawia się, że jego przyznanie uczestniczce spowoduje, że zostanie przekazane T. G., z którym miał zawrzeć nieformalną umowę co do tego I. R.). Już po wydaniu zaskarżonego postanowienia C. R. ukończył kurs operatorów kombajnów zbożowych i szkolenie w zakresie stosowania środków ochrony roślin, co oznacza, że pomimo wykonywania zawodu nauczyciela, zamierza kontynuować działalność rolniczą w zakresie adekwatnym do wielkości posiadanego gospodarstwa.

Nie może być decydujące dla oceny, komu przyznać gospodarstwo rolne, posiadanie maszyn rolniczych, biorąc pod uwagę wielkość gospodarstw rolnych wnioskodawcy i uczestniczki.

B. L., jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji, ma prawo jazdy i deklaruje, że pracuje w polu, ale sama nie jest w stanie wykonać wielu prac, dlatego korzysta z pomocy innych osób, w tym, w odniesieniu do użytkowania połowy działki nr (...), T. G.. Od 2017 r. użytkuje ona także położone w N. grunty rolne o powierzchni około 4 ha wspólnie z

narzeczonym, który ma swoją firmę, a jej dochody stanowią źródło utrzymania jego i uczestniczki, dzięki czemu, ja podała B. L. (k.482v.), poprawiła się jej sytuacja materialna.

Sposób działania uczestniczki w postępowaniu apelacyjnym budzi wątpliwości co do faktycznej chęci objęcia przedmiotowej nieruchomości do rolniczego użytkowania.

Z niezrozumiałych względów zwlekała ona bowiem z uregulowaniem praw do spadku po ojcu, składając wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po I. R. dopiero w dniu 29 września 2017 r. (k.1 akt sprawy o sygn. I Ns 486/17 Sądu Rejonowego w Jędrzejowie), mimo że stała się jego jedynym spadkobiercą już po tym, jak pozostali uprawnieni z mocy ustawy do dziedziczenia po I. R. odrzucili spadek. Ostatnie oświadczenia złożyły w dniu 14 kwietnia 2014 r. dzieci M. K., a wnuki I. R. (k.386-387). Z kolei po podjęciu zawieszono postępowania apelacyjnego uczestniczka nie stawiała się na dwa kolejne terminy rozpraw (w dniu 8 lutego i 6 kwietnia 2018 r. – k.457-457v., 467-467v.), usprawiedliwiając to chorobą, co uzasadnionym czyni twierdzenie wnioskodawcy, że B. L. nie prowadzi osobiście gospodarstwa rolnego.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że wielkość gospodarstw rolnych wnioskodawcy i uczestniczki nie pozwala na uzyskanie dochodów, które stanowiłyby wyłączone źródło utrzymania. Dlatego też C. R. pracuje zawodowo poza rolnictwem, a B. L. utrzymuje się z dochodów uzyskiwanych przez jej narzeczonego.

Kwalifikacje obojga uczestników do otrzymania w całości gospodarstwa rolnego są zbliżone. Decydujące przy wyborze wnioskodawcy okazało się jego większe zaangażowanie i aktywność, dążenie do zwiększania posiadanego areалу rolnego, co pozwala przyjąć, że będzie on faktycznie użytkował rolniczo tę nieruchomość w ramach większego gospodarstwa rolnego, przy uwzględnieniu, że wszystkie jego grunty rolne są położone w bliskiej od siebie odległości. W ocenie Sądu, C. R. daje zatem najlepszą gwarancję należytego prowadzenia podlegającego działowi gospodarstwa rolnego.

Mając to na względzie, zgodnie z art. 386 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., zmieniono zaskarżone postanowienie w punktach: I w ten sposób, że nieruchomość oznaczoną jako działka numer (...) o powierzchni 1,53 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Jędrzejowie prowadzona jest księga wieczysta nr (...), przyznano na własność C. R., synowi S., zamiast I. R., II w całości i zasądzone od C. R. na rzecz B. L. kwotę 14.000 zł tytułem spłaty w terminie do dnia 10 stycznia 2019 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie, III w ten sposób, że ustalono wartość przedmiotu działu spadku i zniesienia współwłasności na kwotę 28.000 zł, zamiast na kwotę 23.100 zł.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 300 z późn. zm.), nakazano pobrać od wnioskodawcy i uczestniczki po połowie koszty opinii biegłego poniesione w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 955,18 zł (k.504).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., albowiem w tzw. sprawach działowych co do zasady nie zachodzi sprzeczność interesów, niezależnie od tego, jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach strony są w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy w zasadzie są wspólne, gdyż polegają na wyjściu ze stanu wspólności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 r., II CZ 28/13, LEX nr 1353173 oraz powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

SSO Sławomir Buras SSO Cezary Klepacz SSO Rafał Adamczyk